

Maki i chabry: piękny problem

Autor: Małgorzata Wróblewska-Borek

Data: 18 sierpnia 2015

Kolorowe, ukwiecone łąki to typowo polski krajobraz. Trudno go sobie wyobrazić bez maków polnych czy chabrów bławatków. Gorzej, jeśli duże skupiska tych roślin występują na polach uprawnych. Tu urodziwe maki i chabry stają się groźnymi chwastami, z którymi rolnik musi walczyć. Bezwzględnie.

Chwasty w uprawach szkodzą, bo **konkurują z roślinami uprawnymi o wszystko**: składniki odżywcze, wodę, miejsce, czy nawet dostęp do światła. Na ostatnim etapie dodatkowo zanieczyszczają ziarno, obniżając jego jakość, a tym samym zysk rolnika.

Najgroźniejszy chwast

Dr Tomasz Sekutowski z [Zakładu Herbologii i Technik Uprawy Roli we Wrocławiu](#) chabra bławatka zalicza do grona najgroźniejszych polskich chwastów. Nasz ekspert podaje, że **aby się go pozbyć, należy zastosować odpowiednio dobrane herbicydy**. Podkreśla także, że na konkurencję ze strony chwastów zdecydowanie bardziej **narażone są ozime odmiany zbóża ozime**. Bardzo istotne jest więc jesienne zwalczanie chwastów, właśnie takich jak maki i chabry (szczególnie w uprawie jęczmienia ozimego, pszenicy ozimej i pszenżyta ozimego).

Ważne poprawnie wykonane zabiegi

– Zabiegi przedwiosenne, czyli tzw. doglebowe, wykonuje się najpóźniej do 5 dni po siewie zbóż na wilgotną, dobrze uprawioną glebę, stosując pełne zalecane dawki herbicydów. Trzeba też wziąć pod uwagę, że to wilgotność gleby ma decydujący wpływ na skuteczność wykonywanych zabiegów herbicydowych – podkreśla dr Sekutowski.

Tę uwagę jakiś czas temu wziął sobie do serca Bartłomiej Rachwał, młody rolnik z Borowna w woj. śląskim. W jego 20-hektarowym gospodarstwie **maki i chabry nie stanowią już dużego problemu**. – *Oczywiście występują, ale co roku, jesienią używamy produktów chwastobójczych, by wiosną nie wracać już do tego tematu – mówi pan Rachwał. – Systematyczność gwarantuje sukces* – dodaje.

Chwasty wpływają pozytywnie na ekosystem

Maki i chabry wpisują się w ogólną liczbę **150 chwastów występujących w zbożach ozimych na terenie Polski**. Paradoksalnie część z nich niekiedy pozytywnie wpływa na ekosystem, zwłaszcza na kiełkowanie i wzrost roślin. Inne chwasty przyciągają natomiast owady, także te zwalczające szkodniki uprawne. Co ciekawe, niektóre z nich mogą nawet stać się roślinami uprawnymi, nawrot polny jest np. uprawiany w Wielkiej Brytanii **do pozyskania kwasów tłuszczowych omega-3**.

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów